



Tegoroczny odpust św. Antoniego w parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Brzostowicy Małej został połączony z obchodami 160-lecia kościoła. Podczas tej uroczystości grupa młodzieży i ludzi starszych z rąk ks. bpa Aleksandra Kaszkiewicza otrzymała sakrament bierzmowania. Cała parafia była zaangażowana w przygotowanie odpustu. Wierni licznie zgromadzili się w kościele, aby przywitać ordynariusza i prosić o udzielenie sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej i pasterskie błogosławieństwo. Parafia pw. św. Antoniego Padewskiego w Brzostowicy Małej powstała pod koniec XIX wieku. Wraz z jej powstaniem wybudowano kościół pod wezwaniem św. Antoniego.

Fundatorami kościoła była rodzina Wołkowyskich. Zarządzała ona majątkiem małobrzostowickim do jesieni 1939 r., kiedy to przed zajęciem wsi przez Armię Czerwoną została wymordowana przez miejscowych skomunizowanych chłopów. Ciała zakopano w jamach niedaleko kościoła. W pierwszym roku okupacji niemieckiej szczątki pomordowanych przeniesiono na cmentarz. † Kościół był otwarty w latach 1851-1863. 20 maja 1863 r. do osady wkroczyły oddziały powstańcze. Za przyjęcie powstańców władze carskie zamknęły kościół. W tym czasie wierni potajemnie odprawiali nabożeństwa, a później dojeżdżali do Krynek. W latach 1868-1919 kościół był używany jako cerkiew prawosławna.

Historia parafii podzieliła los wielu innych parafii, dotkniętych falą ateizacji bolszewickiej i związanymi z tym prześladowaniami. Wraz z zakończeniem II wojny światowej na nasze tereny wkroczyły wojska radzieckie. W 1946 r. ówczesny proboszcz parafii został zmuszony do jej opuszczenia i wyjazdu do Polski.

Wierni zostali bez pasterza, plebanię konfiskowano i wykorzystywano do różnych celów. Mieściły się w niej siedziba Rady Wiejskiej, kasa oszczędnościowa, klub i wreszcie stołówka szkoły zawodowej.

W 1948 r. komsomolcy podpalił kościół. Wierni musieli dojeżdżać na nabożeństwa do sąsiednich parafii, gdzie pracowali księża: do Makarowiec, Indury, Grodna.

Czas mijał, wierni nadal pozostawali bez pasterza. W kościele wyrósł las i niejednen wierny zwątpił w możliwość jego odbudowania.

W latach 90. z inicjatywy ks. Kazimierza Żylisa kościół zaczęto odbudowywać. Ks. Kazimierz pracował wówczas w Indurze i dojeżdżał do Brzostowicy Wielkiej. To właśnie on zaproponował mieszkańcom rozpocząć starania o odbudowę kościoła.

Pierwsza Msza św. w parafii Brzostowica Mała została odprawiona pod gołym niebem w święto Wszystkich Świętych w 1990 r. przez ks. Kazimierza. Od tego momentu Mszę św.

odprawiano regularnie. Ludzie z ogromnym wzruszeniem wspominają, jak uczestniczyli we Mszy św. na Boże Narodzenie w zniszczonym do parapetów kościele i jak pięknie były wystrojone śniegiem choinki przy ołtarzu. Nikt wtedy nie narzekał na zimno, nie przeszkadzał nawet padający śnieg.

Wkrótce rozpoczęto budowę: od połowy odbudowano ściany z półkolistymi obramieniami okiennymi i niszą, zwieńczono czworoboczną wieżę, nakryto dachem namiotowym, poprawiono ogrodzenie, a w neobarokowym ołtarzu głównym umieszczono obraz św. Antoniego z Dzieciątkiem.

Niektóre źródła podają, że św. Antoni był czczony w tym kościele w szczególny sposób. Wierni z sąsiednich parafii przychodzili tu na odpust, a ołtarz z obrazem św. Antoniego był zrobiony tak, że wierni na kolanach mogli obchodzić go naokoło i za wstawiennictwem tego Świętego wypraszać u Boga potrzebne im łaski. Od momentu zamknięcia kościoła w Brzostowicy Małej takim małym sanktuarium św. Antoniego została parafia Odelsk. Być może kiedyś kult tego Świętego znowu powróci tam, gdzie od dawien dawna on był poczytany w szczególny sposób.

O tym, jak wielkie było pragnienie Boga i chęć parafian odbudowania świątyni, świadczy fakt, że już w 1991 r. Mszę św. odprawiano w kościele pod dachem.

Na zewnątrz apsydy świątyni znajduje się napis: "Kościół pod wezwaniem św. Antoniego założony 30 września 1851 r." i jeszcze data odbudowy: "1991 r." A jednak udało się wznieść kościół z ruin. W parafii zatętniło życie.

Wierni parafii nigdy nie zapomną historii swego kościoła i swych duszpasterzy. W latach dwudziestych XX w. proboszczem w Brzostowicy Małej był ks. Jan Janowicz. Po lewej stronie od wejścia znajduje się skromny grób ks. Stanisława Bartoszewicza (1875-1933). Przy cerkwi wybudowanej na początku lat 60. XIX wieku znajduje się grób ostatniego księdza unickiego. Mogiła jest obłożona kamieniem, a na niej stoi wysoki krzyż. W środku mogiły zakorzenił się i wysoko wznosi się wiaź, a na niej jest taki napis: "D.O.M. Michała Onacewicza Kanonika Brzeskiego Dziekana Grodzieńskiego i Sokolskiego. Zmarłego w 1837 r. 11 sierpnia".

W 1919 roku proboszczem wskrzeszonej parafii w Brzostowicy Małej był ks. kanonik Józef Marcinkiewicz (przyszły proboszcz i dziekan sokólski). Po powstaniu styczniowym ks. Marcinkiewicz musiał organizować wszystko od nowa. Odzyskany kościół wymagał remontu. Należało nabyć niezbędne rzeczy do liturgii oraz wystroju świątyni, a także zadbać o plebanię i budynki gospodarcze. Parafian było mało, około 900. Z pomocą przyszły sąsiednie parafie.

W 1920 r. ks. bp Matulewicz powołał dekanat brzostowicki, jego dziekanem mianował ks. Marcinkiewicza, którego po dwóch latach przeniesiono do parafii Krynk.

W 1934 r. w Brzostowicy Małej pracował ks. Paweł Czapłowski. Parafia liczyła wówczas ponad 1400 wiernych, mieli oni za sobą ogromne doświadczenia. Ksiądz Paweł pracował tu trzy lata.

Po odbudowaniu świątyni w 1991 r. do parafii dojeżdżali różni księża, między innymi wspomniany ks. Kazimierz Żylis, ks. Roman Cieślak, ks. Paweł Białonos. Obecnie pracuje tu ks. Andrzej Kozłowski. Jest on pierwszym proboszczem powojennym.

Kościół w Brzostowicy Małej - to jeden z cudów zmartwychwstania świątyni. Wzniesiony na wzgórzu, jest znakiem mocnej wiary tutejszych ludzi. Mimo ciężkich lat ateizacji i prześladowań Kościoła na tych terenach, wierni są nadal gorliwymi i odpowiedzialnymi chrześcijanami. W ostatnich latach w parafii dokonały się ogromne zmiany nie tylko w wyglądzie świątyni, ale także w duchowości wiernych. Młodzież i dzieci aktywnie uczęszczają na lekcje religii, uczestniczą w rekolekcjach, pielgrzymkach, "wakacjach z Bogiem", chętnie angażują się w sprawy kościelne.

Uroczystości św. Antoniego w Brzostowicy Małej

Wpisany przez Кл. Генрых Яблоньскі
25.06.2011 03:00

A 13 czerwca 2009 r. do parafii uroczyście wprowadzono relikwie św. Antoniego.

Myślą przewodnią tegorocznego odpustu św. Antoniego w naszej parafii był przykład autentycznego chrześcijanina we współczesnym świecie zgodnie z nauką o moralności chrześcijańskiej.

Ks. bp Aleksander w szczególny sposób przypominał młodzieży i ludziom starszym, jak ważny jest w naszych czasach sakrament dojrzałości, a także zachęcił wiernych do praktykowania i rozwijania w sobie darów Ducha Świętego.

Kazanie wygłosił ks. Roman Kotlimowski, który przybliżył wiernym postać i działalność św. Antoniego, a także opowiedział o darach Ducha Świętego. Po wystawieniu Najświętszego Sakramentu i procesji wierni ucałowali relikwie św. Antoniego i, napełnieni Duchem Świętym, powrócili do swoich domów.